

BORATYŃSKI WACŁAW (1908-1939)



Wacław Boratyński urodził się 28 sierpnia 1908 roku w Ryglicach w powiecie tarnowskim jako syn budowniczego Leona i Julii z domu Piotrowskiej. Rychło stracił ojca, który zginął podczas I wojny światowej. Opiekunów znalazł wtedy w starszym rodzeństwie, gdyż matka musiała ciężko pracować na utrzymanie siedmiorga nieletnich dzieci. Wacek dzieckiem niezwykle spokojnym i nie sprawiał kłopotów wychowawczych. Już w wieku przedszkolnym rysikiem na tabliczce rysował konie i rycerzy w zbrojach. Przypadek sprawił, że jego talent zauważył ks. Pabis (także rodem z Ryglic) z kongregacji o. o. filipinów na Głogówku koło Gostynia. Postanowił zaopiekować się biednym, lecz uzdolnionym chłopcem. Młodego przybysza z Małopolski wnet zapisano do Gimnazjum Miejskiego w Gostyniu i umieszczono w konwiktzie (internacie) na Świętej Górze. Tutaj – zachęcony przez profesora geografii i utalentowanego rysownika, Władysława Kołomłockiego – doskonalił z roku na rok swój talent plastyczny.

W 1928 roku Boratyński ukończył gostyńskie gimnazjum, zdając maturę, i zapisał się do Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, a wkrótce do Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Po zaaklimatyzowaniu się w nowym środowisku i zdobyciu określonej pozycji pośród adeptów sztuk plastycznych, sprawnie operując różnymi technikami, włączył się młody Boratyński w 1929 roku do prac zorganizowanej przez rzeźbiarza Stanisława Szukalskiego grupy artystów pod nazwą „Szczep herbu Rogate Serce”. Rok później został pierwszym jego szczepowym. Stosownie do zwyczaju „szczepowców”, którzy występowali pod przybranymi imionami słowiańskimi lub pseudosłowiańskimi, przyjął przydomek „Pracowit z Ryglic”, podkreślając swój rodowód i artystyczną pracowitość. Tym też przydomkiem artysta sygnował swoje prace z okresu związków z grupą – inne zaś sygnował nazwiskiem lub skrótami: W. B., względnie WUBOR.

Pod wpływem Szukalskiego, Wacław Boratyński wypracował swój własny styl w technice rysunkowej. Powstał wtedy bogaty zbiór jego prac –przeważnie precyzyjnie wykonanych, rzeźbiarsko modelowanych rysunków ołówkiem, czasem kredką i sepią. Podejmował owe tematy z historii Polski i mitologii słowiańskiej oraz ze współczesności. Przedstawił je artysta z właściwą szczepowcom fantastyką oraz skłonnością do alegorii i symboliki. Do cenniejszych prac Boratyńskiego z tego okresu należy zaliczyć m.in. takie rysunki jak: „Troska”, „Skarga”, „Ostatni dar da Rzeczypospolitej” (tryptyk „Cecora”), „Łokietek Wygnaniec”, „Władysław Warneńczyk”, „Batory”, „Zaniedbany ogień”, „Młodość” (symboliczny autoportret z lat chłopięcych), „Idealista”, „Polowanie z chartami”, „Obluda”, „Przyziemskie pragnienia”, „Witez”, „Pierwszy i ostatni z rodu”, „Heretyk”. Dzieła swoje wystawiał z „szukalszczykami” w Krakowie, Katowicach, Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Lwowie, Zakopanem, Bydgoszczy oraz za oceanem – w Chicago (1933, 1938). Twórca pisał także artykuły

do wydawanego przez „szukalszyków” czasopisma „Kraak”, a w 1932 roku był nawet jego redaktorem.

Ulubioną techniką, jaką posługiwał się Boratyński, był rysunek ołówkiem. Doskonale władał również jednak piórką, kredką, akwarelą. Tą ostatnią techniką odtwarzał głównie krajobraz Podkarpacia – ulubionych stron rodzinnych. Dużo czasu poświęcał artysta plastyce użytkowej – projektowaniu i wykonywaniu polichromii, pocztówek, dyplomów, ilustratorstwu oraz projektowaniu znaczków pocztowych. Z talentem wykonywał liczne zlecenia na pocztówki o tematyce historycznej (np. z „Trylogii” Sienkiewicza), świątecznej, okolicznościowej i regionalnej. Współpracował z takimi wydawnictwami, jak „Galeria Polska” i „Polonia” w Krakowie oraz Wydawnictwo Wielkopolskie (pocztówki z krobskiej Biskupizny). Przebywając w Poznaniu latach 1936-1937 nawiązał kontakt z czasopiśmie „Tęcza”. Pisał dlań artykuły z zakresu sztuki i wykonywał ilustracje. Był też współpracownikiem działu wydawniczego Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. Uznanie przyniosły mu ilustracje i projekty okładek do różnych książek (m.in. „Krzyżacy” H. Sienkiewicza, „Ziemia gromadzi prochy” J. Kisielewskiego, „Krzyżowcy” i „Król Trędowny” Z. Kossak-Szczuckiej oraz „Biskupianie” Jana z Domachowa Bzdęgi). Wykonał też ilustracje do artykułów w czasopiśmie „Ilustracja Wielkopolska”, w poznańskiej prasie codziennej oraz gostyńskiej prasie regionalnej („Kronika Gostyńska”).

Jego dziełem jest polichromia kościoła w Siemowie, projekt polichromii kościoła w Domachowie, malowidła ściennie przedstawiające legendy polskie w klatce schodowej gimnazjum gostyńskiego – wykonane wspólnie z kolegą Antonim Bryndzą (zniszczone podczas okupacji hitlerowskiej) oraz projekt witraża tamże pt. „Syn cieśli”.

Największe uznanie za swój styl w technice rysunku uzyskał Wacław Boratyński w konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów na projekt znaczków polskich z okazji XX-lecia Rzeczypospolitej. Zdobył pierwsze miejsce. Nagrodzona seria składała się z 12 znaczków obrazujących sceny z najważniejszych wydarzeń naszej historii (w tym 10 autorstwa Boratyńskiego). O znaczkach tych napisał później A. Gąsinski m.in., że „stanęły w rzędzie najlepszych znaczków zarówno pod względem kompozycji, jak i rysunku”. W 1939 roku wykonał też projekt banknotu 10 złotowego z wizerunkiem Stanisława Moniuszki.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej został zmobilizowany do 18 pułku piechoty Wojska Polskiego, w randze podchorążego. Walczył z Niemcami w obronie Lwowa. Zmarł w skutek odniesionych ran 25 września 1939 roku w szpitalu wojskowym Politechnika i dwa dni później pochowany został na pobliskim cmentarzu. Jego mogiła nie przetrwała jednak roku 1945.

P. Michałowski, *Boratyński Wacław (1908-1939)*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 71-72; J. Bzdęga, „Pracowit z Ryglic”, „Przyjaciel Ludu” 1986, z. 3, s. 16-17; *Wacław Boratyński (1908-1939) – artysta malarz „Pracowit z Ryglic”*. *Szkice do portretu*, Gostyń 1992; L. Lameński, „Pracowit z Ryglic” *Boratyński (1908-1939)*. *Szkice do portretu*, „Grabonoskie Zapiski Regionalne” 1993, t. 3, s. 19-30; R. Czub, *Wacław Boratyński – projektant polskiego banknotu*, „Nowa Gazeta Gostyńska” 2008, nr 34, s. 8; R. Czub, A. Dudek, *Pracowit z Ryglic*, „Nowa Gazeta Gostyńska” 2008, nr 36, s. 11, 13.